

Aleg. 56

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o popieraniu gospodarstwa rybnego.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 23. stycznia 1900 L. 2243 o popieraniu gospodarstwa rybnego przedłożone Wysokiemu Sejmowi na ostatniej sesji (Aleg 50. stenogr. sprawozdań z roku 1899/900) nie zostało przez Wysoki Sejm załatwione, gdyż odnośnie sprawozdanie komisji nie weszło już na porządek dzienny obrad Wysokiego Sejmu.

Wśród wniosków, jakie sprawozdaniem tem Wysokiemu Sejmowi Wydział krajowy przedłożył, najważniejszym był projekt ustawy wprowadzającej do obowiązującej dziś ustawy o rybołóstwie pewne zmiany i uzupełnienia.

Szczegółowe uzasadnienie tego projektu zawiera powołane na wstępie zeszłoroczne sprawozdanie, odwołując się więc na nie, zaznaczamy tu tylko, że proponowane zmiany mają na celu usunięcie niejasnego w ustawie określenia sztucznych zbiorników wody, w przeciwstawieniu do stawów dzikich, zapewnienie Wydziałowi krajowemu większego wpływu na sprawę tworzenia rewirów rybackich, jako też ułatwienie kontroli nad wykonywaniem ustawy rybackiej i wprowadzenie racjonalniejszego wymiaru kar, za przekroczenie tej ustawy.

Komisja gospodarstwa krajowego, której Wysoki Sejm uchwałą z dnia 26. marca 1900 wspomniane sprawozdanie przydzielił, uznała potrzebę wprowadzenie do ustawy o rybołóstwie proponowanych przez Wydział krajowy zmian, i w sprawozdaniu z dnia 1. maja 1900 L. S. 3938 przedłożyła Wysokiemu Sejmowi do uchwały opracowany przez Wydział krajowy projekt noweli do ustawy krajowej o rybołóstwie z dnia 31. października 1887 (Dz. ust. kraj. Nr. 37 z roku 1890).

Ten przez komisję sejmową zalecony projekt ustawy, przedkłada Wydział krajowy ponownie Wysokiemu Sejmowi, z tą jedynie modyfikacją, że przez odpowiedni dodatek do §§ 27 i 67 projektuje się uposażenie także i Wydziałów rewirów rybackich w prawo ustanawiania zaprzysiężonych organów dla nadzoru i ochrony rybactwa.

W zeszłorocznem sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego poruszono także niektóre inne, dla gospodarstwa rybnego ważne sprawy, a to w szeregu wniosków, zawierających dyrektywę dla Wydziału krajowego i c. k. Rządu co do postępowania w przyszłości.

Jakkolwiek to sprawozdanie nie przyszło pod obrady Wysokiego Sejmu, to przecież Wydział krajowy uważał za swój obowiązek, zwrócić szczególną uwagę na poruszone przez komisję sprawy, i o obecnym ich stanie pozwała sobie Wysoki Sejm poinformować.

Pierwsza z tych spraw, to sprawa podziału rzek na rewiry rybackie. Wysoki Sejm już uchwałami z dnia 3. lutego 1896, z dnia 10. lutego 1898 i z dnia 21. marca 1899 wzywał c. k. Rząd, do przyspieszenia akcji wprowadzenia w życie ustawy rybackiej. Wezwania te jednak nie odniosły pożądanego skutku, bo mimo, iż od chwili sankcyonowania ustawy upływa lat czternaście, a od jej ogłoszenia lat jednaście, ustawę tę wprowadzono dotąd na rzeczywiście dopiero na siedmiu rzekach, a dorzecza*) pozostałych czterech rzek kraju nie mają od roku 1890, pod względem rybackim żadnej ochrony prawnej, bo na wodach tych nie obowiązują ani przepisy dawnej ustawy z dnia 19 listopada 1882, ani przepisy nowej z dnia 31 października 1887 roku.

To, od lat wielu nader powolnym krokiem postępujące tworzenie rewirów rybackich, w r. ubiegłym (1900) posunęło się o tyle naprzód, że w tym roku ukończyło c. k. Namiestnictwo podział rzeki Wisłoki na rewiry rybackie, i wydało edykta tymczasowego podziału rewirów rybackich dla bardzo ważnych dla gospodarstwa rybnego (przeszło 30000 kilometrów kwadratowych kraju obejmujących), dorzeczy Dniestru, Sanu i Styru;

Obecny stan sprawy wprowadzenia w życie ustawy rybackiej w kraju to jest tworzenia i wydzierzawiania rewirów rybackich, przedstawia się, jak następuje:

I. W dorzeczech Soły, Skawy, Raby, Dunajca, Wisły i Stryja obejmujących razem około 23,600 kilometrów kwadratowych, ustawę rybacką w zupełności już wprowadzono, to jest rewiry rybackie rozgraniczono i prawo rybołówstwa na tych rewirach wydzierzawiono.

II. W dorzeczu rzeki Wisłoki przedstawiającem 4090 kilometrów kwadratowych powierzchni, rozgraniczenie rewirów rybackich stało się już prawomocnem, a obecnie jest w toku sprawa wydzierzawienia prawa rybołówstwa na tych rewirach.

III. Podział dorzeczy Prutu i Czeremosza obejmujących 4.450 kilometrów kwadratowych, wskutek wniesionych rekursów nie stał się jeszcze prawomocnym, mimo iż odnośny edykt wydano jeszcze w listopadzie 1899 roku.

IV. Dla Dniestru ze Strwiążem i Bystrzycą górną, Sanu z Wisłokią i dla Styru o dorzeczu 31.115 kilometrów kwadratowych wydało c. k. Namiestnictwo edykta tymczasowego podziału**), wobec czego spodziewać się można, że stosunki rybackie na tych rzekach w przeciągu dwóch lat zupełnie zostaną uregulowane.

V. Odezwą z dnia 25. maja 1899 L. 3939/pr. z r. 1898 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, że sprawa podziału rzek Świcy, Łomnicy, tudzież Bystrzycy czarnej i złotej znajduje się w opracowaniu c. k. inspektora rybactwa, dotychczas jednak nie wydano edyktu tymczasowego podziału tych rzek na rewiry rybackie, a również nie wydano dotąd edyktów, dla podziału na rewiry rybackie rzek Gniłej i Złotej Lipy, Strypy, Seretu, i Zbrucza. — Dorzecze tych dziewięciu rzek, dla których nie wypracowano jeszcze projektu podziału, obejmuje 15.170 kilometrów kwadratowych.

Z powyższego zestawienia okazuje się, że w sprawie podziału rzek na rewiry rybackie i wydzierzawienia prawa rybołówstwa na tych rewirach, mają władze polityczne wiele jeszcze do zrobienia, a byłoby pożądanem, by c. k. Rząd czynności te przyspieszył, bo im dłużej praktykowane będzie dzikie rybołówstwo na rzekach, na których nie utworzono dotąd rewirów, tem trudniejszym będzie uregulowanie rybołówstwa i zaprowadzenie racjonalnego gospodarstwa rybnego.

Na tych siedmiu rzekach, na których ustawę rybacką wprowadzono w życie, to jest na Sole, Skawie, Rabie, Dunajcu, Bugu, Wiśle i Stryju utworzono 153 rewirów dzierżawnych i 10 rewirów własnych, razem przeto 163 rewirów rybackich.

Opłacany obecnie przez dzierżawców czynsz dzierżawny za prawo rybołówstwa na rewirach dzierżawnych wynosi 14391 koron 52 groszy. Prócz tego opłacają dzierżawcy i właściciele rewirów rybackich taksy rewirowe, które wynoszą rocznie kwotę 2164 koron 22 groszy i wpływają do funduszu dla podniesienia rybactwa administrowanego przez Wydział krajowy w myśl postanowień §. 27. i 30. ustawy.

*) Za podstawę do czynności podziału rzek na rewiry rybackie przyjęto c. k. Namiestnictwo podział rzek kraju na 21 dorzeczy, na których kolejno na każdym z osobna, ustawa wprowadzoną być miała.

**) Dla Sanu: edykt z dnia 17 lutego 1900 L. 114875 z r. 1899 L. W. 16719 z r. 1900. — Dla Dniestru edykt z dnia 21 września 1900 L. 85864, L. W. 63297 z r. 1900. — Dla Styru: edykt z dnia 16 listopada 1900 L. 110580, L. W. 79319 z r. 1900. —

Zagospodarowanie tych rewirów pozostawia jednak bardzo wiele do życzenia, a to z następujących powodów:

1) podział wód na rewiry przeprowadzono nie odpowiednio i bez należytego uwzględnienia stosunków lokalnych;

2) prawo wykonywania rybołówstwa na rewirach rybackich wydzierżawiono przeważnie ludziom, którzy rybactwem absolutnie zajmować się nie mogą;

3) ludność nasza nie posiada zrozumienia, iż rybactwo stać się może kiedyś źródłem poważnych dochodów, a przeto nie widzi potrzeby zastosowania się do postanowień ustawy i wymogów racjonalnego gospodarstwa.

Utworzone rewiry rybackie są w przeważnej części tak wielkie, że dzierżawca musiałby rozporządzać znacznym kapitałem, by mógł na rewirze takim utrzymać odpowiednią ilość straży i sam z swoimi ludźmi na całym rewirze rybołówstwo wykonywać. W naszym kraju nie ma jednak rybaków tak zamożnych, by tak rozległe przedsiębiorstwa prowadzić mogli, (wskutek czego prawie wszystkie rewiry rybackie, w całości lub w części, są cichaczem poddzierżawione) zamożny zaś dzierżawca, nie będąc sam rybakiem, a nie mając ludzi pewnych, którymby połów ryb mógł powierzyć, jest zmuszonym rewir swój częściami lub w całości poddzierżawiać tym, którzy rybołówstwo sami wykonują.

Takie stosunki panują prawie na wszystkich wodach, a wyjątek stanowią tylko rewiry górskie, dzierżawione przez amatorów sportu wędkowego, przeważnie bardzo dobrze zagospodarowane.

To ogólnie praktykowane, a z ustawą sprzeczne poddzierżawianie rewirów rybackich, jest główną przyczyną, że dotychczas nie są widoczne takie dodatnie rezultaty, jakie przy należytem wykonywaniu ustawy o rybołówstwie mogłyby być osiągnięte.

Częściowy poddzierżawca, płacąc nieraz znaczny czynsz dzierżawny, stara się oczywiście o to, aby rybołówstwo przyniosło mu możliwie jak największy dochód, brak zaś odpowiedniego nadzoru nad przestrzeganiem ustawy rybackiej, i wynikająca stąd łatwość sprzedania każdej ryby, w każdej porze, zachęca do takiej rabunkowej gospodarki.

Ten stan rzeczy stwierdza cały szereg faktów zaobserwowanych przy zarządzanej przez Wydział krajowy lustracji wód rewirowych, z pomiędzy których przytacza się tu kilka tylko przykładów. — I tak:

Rewir X. Dunajca wydzierżawił włościanin z Jazowska, po za którym stoi spółka dziesięciu rybaków z Kadzcy. Rewir ten, obejmujący 16 kilometrów koryta rzeki Dunajca, 3. kilometry Popradu i liczne drobne strumienie, administrowany jest w ten sposób, że dzierżawcy zatrzymali dla siebie tylko $3\frac{1}{2}$ kilometra koryta Dunajca i na tej przestrzeni rybołówstwo sami wykonują, resztę zaś rewiru poddzierżawiają częściami siedmiu partiom rybaków z gmin nadbrzeżnych.

Rewir XII. Dunajca dzierżawiony przez jednego z właścicieli dóbr, poddzierżawiony jest bez zezwolenia władzy, dwom włościanom, za opłatą czynszu dzierżawnego i 50 kilogramów łososia (rocznie). Ci poddzierżawcy poddzierżawiają dalej wody tego rewiru częściami rybakom z gmin nadbrzeżnych.

Rewir XVI. Wisły wydzierżawiony za czynszem 80 koron rocznie, poddzierżawiony jest rybakowi za opłatą 600 koron. Poddzierżawca, włościanin zamieszkały w jednej z nadbrzeżnych wsi, poddzierżawia dalej prawo rybołówstwa sześciu partiom rybaków, pozostawiając dla siebie tylko małą część rewiru w obrębie jednej gminy.

Więcej takich przykładów podaje sprawozdanie referenta fachowego Wydziału krajowego z podróży przedsięwziętej dla lustracji rewirów, przedłożone do L. W. 10180 z r. 1901.

Przechodząc do sposobu wykonywania ustawy o rybołówstwie, podnieść należy, że zarządzenia wydane w roku 1900 wskazują na niewątpliwy zwrot ku lepszemu.

I tak przedewszystkiem wydane w tym roku edykta tymczasowego podziału Sanu, Dniestru i Styru na rewiry rybackie przedstawiają podział o wiele więcej zastosowany do właściwości naszego kraju i o wiele jednoliciej dla całego dorzecza przeprowadzony, aniżeli wszystkie inne dotychczas przeprowadzone podziały.

Następnie w ciągu ubiegłego roku wydało c. k. Niemiętnictwo kilka dla rozwoju gospodarstwa rybnego bardzo ważnych zarządzeń, które świadczą, że c. k. Władze polityczne powołane w pierwszym rządzie do wykonywania ustawy o rybołówstwie, sprawom rybactwa więcej, niż dotąd, uwagi poświęciły. Rozdział czynszów otrzymanych z dzierżawy prawa rybołówstwa między właścicieli tego rybołówstwa, przeprowadzono już prawie we

wszystkich rewirach, co również uważać należy jako objaw energiczniejszej akcji władz politycznych. Dotychczasowe zazwyczaj zbyt pobłażliwe traktowanie kradzieży ryb i przekroczeń ustawy rybackiej, uległo także zmianie. Wskutek interwencji c. k. Namiestnictwa u władz sądowych i polecenia*) wydanego Starostwom, tak władze polityczne, jak i sądowe nakładają za przekroczenia ustawy rybackiej i kradzieże ryb dość surowe kary, co oddziaływa bardzo korzystnie na zmniejszenie się kłusownictwa rybackiego. Równocześnie poleciło c. k. Namiestnictwo Starostwom otoczyć sprawy rybackie szczególniejszą opieką, wydając zarazem kilka zarządzeń mających na celu ochronę rybactwa. — Następnie poleciło c. k. Namiestnictwo Starostwom (okólnikiem z dnia 13. kwietnia 1900 r. L. 35975) przestrzeganie przepisów ochronnych dla trących się ryb, a okólnikiem z dnia 8. lutego 1901 r. L. 61.571 wydało szczegółowe zarządzenia dla ochrony interesów rybactwa przy osuszaniu młynówek, jakoteż co do przestrzegania §. 18. ustawy o rybołówstwie, postanawiającego warunki, wedle których rewiry rybackie poddzierzawione być mogą.

Pożądanemby jeszcze było wydanie zarządzenia dotyczącego odjazek (lasek) ustawianych rok rocznie w dorzeczu Dunajca, dla połowu łososia, świnek i innych ryb na tarło w górę rzeki ciągnących. Odjazki te ustawiane wprawdzie za konsensem c. k. Starostw, lecz wbrew warunkom określonym w § 59. ustawy wyrządzają rybactwu niepowetowane szkody.

Również byłoby pożądanem, aby władze polityczne przy załatwianiu spraw rybackich trzymały się ściślej postanowień §. 69. ustawy i załatwiały je, o ile chodzi o kwestye fachowo rybackie, na podstawie opinii rzeczoznawców, lub opinii Wydziału rewirowego (Wydziału kraj. Zwłaszcza jest to pożądanem przy udzielaniu konsensów na budowie wodne, mogące mieć wpływ na gospodarstwo rybne całych dorzeczy, n. p. w sprawach budowy jazów, odjazek it.p.

Ponieważ w myśl postanowień §§. 24. i 27. ustawy rybackiej do zastępowania interesów rybołówstwa jednego lub kilku rewirów powołanym jest w pierwszym rzędzie wydział rewirowy rybacki, ewentualnie (§. 30.) Wydział krajowy, przeto w myśl postanowień §. 45. ustawy o rybołówstwie, powinien być Wydział krajowy wzywany do brania udziału w każdym dochodzeniu przeprowadzanem w celu wydaniu konsensu na budowie wodne.

Wprawdzie polityczne władze zwracały się niekiedy do Towarzystwa rybackiego w Krakowie z prośbą o wydanie opinii, lub też o wzięcie udziału w dochodzeniach w sprawach rybackich, Towarzystwo to jednak mimo najlepszej woli tylko w niektórych wypadkach żadaną opinię wydać mogło, a tam gdzie dla wydania opinii rzecz trzeba było zbadać na miejscu, Towarzystwo rybackie, nie mając do rozporządzenia odpowiednich organów, żądaniom władz zadość uczynić nie było w stanie, a wówczas załatwiano sprawy bez fachowej opinii, nieraz bez należytego uwzględnienia interesów rybactwa. Aby na przyszłość temu zapobiedz, zwróciło się Towarzystwo rybackie do Wydziału krajowego z prośbą o zezwolenie, by referent fachowy dla spraw rybactwa przy Wydziale krajowym, mógł być zamianowanym przez Towarzystwo rybackie stałym znawcą dla spraw rybackich i aby był upoważnionym, w charakterze zastępcy Towarzystwa rybackiego, brać udział w dochodzeniach, przeprowadzanych przez władze polityczne w sprawach rybackich. Wydział krajowy uchwałą z dnia 10. lipca 1900 do LW. 34.521 postanowił przychylić się do prośby Towarzystwa rybackiego, które zawiadomiło c. k. Namiestnictwo o zamianowaniu swego stałego znawcy.

W uwzględnieniu przytoczonych przez Wydział krajowy motywów Komisya gospodarstwa krajowego w zeszłorocznem sprawozdaniu przedłożyła Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia dwie rezolucye (IV i V), z których jedna (IV) zawiera wezwanie do c. k. Rządu, by wziął w obronę prawa własności, a w szczególności prawa rybołówstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem, uszczuplone wskutek nowego wyznaczenia granicy państwa; a druga (wniosek V) o wydanie odpowiednich zarządzeń zdolnych zapobiedz zanieczyszczeniu wód płynących odpadkami fabrycznymi. Wnioski te są i dziś zupełnie aktualne, bo, o ile Wydziałowi krajowemu wiadomo, nie zrobiono dotąd ze strony c. k. Rządu nic, coby wpłynęło na zmianę szkodliwych dla rybołówstwa sto-

sunków, tak na rzekach granicznych, jakoteż na rzekach, do których zakłady przemysłowe wpuszczają swe ścieki, a które to stosunki Wydział krajowy szczegółowo opisał w sprawozdaniu swem, przedłożonem w ubiegłym roku Wysokiemu Sejmowi.

Wykonywanie prawa rybołówstwa na granicznej przestrzeni Wisły, jest również bardzo utrudnionem. Jakkolwiek koryto granicznej przestrzeni Wisły uznane jest za pas neutralny, mimo to bardzo często zdarzają się wypadki, że nadgraniczna straż rosyjska strzelała do rybaków zajętych przy połowie ryb, mimo iż ci nie zblizali się do lewego brzegu rzeki. — Rok rocznie wykazałoby można wypadki pokaleczenia ba nawet zabicia ludzi przez straż rosyjską, mimo iż ci, do których strzelano, nie zblizali się do lewego brzegu rzeki, ale zajęci byli na rzece połowem ryb. — W tym celu pożądanąby była także interwencya c. k. Rządu i dlatego wniosek przyjęty już przez komisję a dotyczący rybołówstwa na granicznych rzekach między Węgrami a Galicyą, uzupełnia Wydział krajowy w tym kierunku, by ochronę rybołówstwa na Wiśle również c. k. Rządowi poruczyć.

Następny (VI) wniosek Komisji dotyczy wprowadzenia w kraju stałej publicznej straży rybackiej.

Sprawa ta poruszana bądź przez Towarzystwo rybackie, bądź przez dzierżawców rewirów rybackich, zajmuje już od dłuższego czasu uwagę Wydziału krajowego, a że jest ona dla podniesienia gospodarstwa rybnego w kraju nadzwyczajnie ważną, przeto uważamy za stosowne już dziś wypowiedzieć zapatrywania nasze co do celów i ewentualnej organizacji publicznej straży rybackiej. W myśl żądań, skierowanych do Wydziału krajowego, zadaniem mającej się wprowadzić publicznej straży rybackiej, byłoby w myśl §§. 67 i 68 ustawy ochrona rybactwa przed wszelkiem nielegalnem użytkowaniem, a przedewszystkiem przed kłusownictwem; wogóle straż miała by być dla rybactwa tem, czem są dla innych gałęzi gospodarstwa gajowi, polni, łęgowi itp.

Takiego zapatrywania na instytucję publicznej straży rybackiej, Wydział krajowy nie podziela. Zdaniem naszym pozostawić należy właścicielom i dzierżawcom rewirów rybackich troskę o ochronę ich interesów, publiczna zaś straż rybacka winna mieć inne obszerniejsze zadanie, mianowicie przestrzegać, by postanowienia ustawy rybackiej należycie były wykonywane i w tym celu zwiędzać wody jej pieczy powierzone, baczyć przez kogo, w jaki sposób rybołówstwo jest wykonywane i czy wykonywane jest ściśle wedle postanowień ustawy, pilnować, by wskutek zamieszczenia lub innego niedozwolonego użytkowania wody, rybostan szkody nie poniósł, kontrolować targi rybne, współdziałać przy zarybieniu rzek, wogóle strzedz interesów gospodarstwa rybnego na większych przestrzeniach wód. Zaprowadzenie takiej straży rybackiej uważa Wydział krajowy nietylko za potrzebne, ale nawet za niezbędne, bo nie można myśleć o podniesieniu się gospodarstwa rybnego na rzekach, jak długo władze nie będą czuwać z całą pieczołowitością nad tem, by przepisy ustawy wszędzie z jednakową ścisłością wykonywane były, a to da się uskutecznić tylko przez ustanowienie odpowiednich organów nadzorczych.

Wprowadzenie w życie tej instytucji nie mogłoby się jednak obejść bez dość znacznych ofiar ze strony funduszu krajowego. Jedynym funduszem bowiem, który obecnie ma Wydział krajowy do dyspozycji, na podniesienie rybactwa, jest fundusz uzyskany z opłaty taks rewirowych (§. 22. ustawy) i z opłaty grzywien za przekroczenie ustawy rybackiej (§. 82.) Fundusz ten zaś, przy stosunkowo niskich czynszach dzierżawnych, jest tak szczupły, że nie mógłby pokryć wydatków na utrzymanie straży rybackiej. Wobec tego Wydział krajowy licząc się z trudnem położeniem finansowem kraju, postanowił nie przedstawiać jeszcze Wysokiemu Sejmowi w tej sprawie konkretnych wniosków.

W dalszym (VII.) wniosku wyraziła komisya życzenie, aby Wydział krajowy przeprowadził badania względnie rokowania w sprawie utworzenia zakładu dla produkcji narybku ryb łososiowatych dla dorzeczy Dunajca, Raby i Skawy, jako też zakładu dla dorzeczy Prutu i Czeremosza i aby Wydział krajowy na jednej z najbliższych sesji sejmowych przedłożył odpowiedni wniosek. — Podjęte przez Wydział krajowy w tym kierunku starania nie przyniosły dotąd stanowczego rezultatu. Obecnie prowadzi Wydział krajowy

rokowania co do założenia zakładu chowu ryb w zachodniej części kraju (w Suchej lub w Rabie wyżnej), rokowania te jednak nie są jeszcze ukończone i dlatego na razie nie może Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi w tej sprawie konkretnych wniosków.

W końcowym swym (VIII) wniosku, wyraziła komisya życzenie, by Wydział krajowy udzielał właścicielom gruntów bezpłatnej pomocy fachowej w sprawach dotyczących się gospodarstwa rybnego. Bezpłatnej pomocy technicznej do projektowania i wykonania stawów rybnych udzielał dotychczas Wydział krajowy we wszystkich tych wypadkach, gdzie właścicielom chodziło o rzeczywiste wykonanie robót, a wydatki z tem połączone pokrywał z dotacyi na projektowanie i wykonanie melioracyj prywatnych. Uwaga zatem komisji gospodarstwa krajowego odnosić się może tylko do pokrywania kosztów takich komisji referenta dla spraw rybackich, które mają na celu jedynie udzielenia porady z zakresu gospodarstwa rybnego; koszta bowiem takich komisji w myśl instrukcyi wydanej dla biura melioracyjnego nie mogą obciążać funduszu krajowego.

Jeżeli tedy będzie wolą Wysokiego Sejmu, aby Wydział krajowy także i w takich wypadkach bez względu na wynik komisji udzielał właścicielom gruntów bezpłatnej fachowej pomocy w sprawach gospodarstwa rybnego, wówczas raczy zarazem Wys. Sejm upoważnić Wydział krajowy do wstawienia do budżetu roku 1902 pewnej kwoty na pokrycie kosztów podróży wspomnianego referenta dla spraw rybackich.

W roku ubiegłym zarządził Wydział krajowy tak jak w latach poprzednich objazd wód rewiowych. W wykonaniu odnośnego polecenia Wydziału krajowego (L. W. 31134/900) zwiedził fachowy referent dla spraw rybackich w czasie od 9. lipca do 13. sierpnia 1900 wody sześćdziesięciu czterech rewirów rybackich, a mianowicie: na rzece Bugu 3 rewiry, na rzece Dunajcu i jego dopływach 20 rewirów, na rzece Rabie 6 rewirów, na rzece Sole 9 rewirów, na rzece Skawie 3 rewiry i na rzece Wiśle 23 rewirów. Z przedłożonego sprawozdania okazuje się, że ustawa rybacka, mimo wprowadzenia jej w życie, tylko na niektórych rewirach należy jest przestrzegana. Opierając się na tych spostrzeżeniach, odniósł się Wydział krajowy do właściwych Starostw i do Namiestnictwa z prośbą o wydanie zarządzeń, któreby położyły tamę nieposzanowaniu przepisów ustawy.

Zakład chowu ryb w Oparach założony przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie rozwija się bardzo pomyślnie. Już w roku zeszłym, zdając sprawę z wykonania uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. marca 1899, którą przyznana została na urządzenie i na utrzymanie tego zakładu dość znaczna subwencya, podał Wydział krajowy statut organizacyjny tegoż zakładu i opis jego wówczas niekompletnego jeszcze urządzenia. W uzględnieniu wezwania Wysokiego Sejmu udzieliło i c. k. Ministerjum rolnictwa reskryptem z dnia 2. lutego 1900 l. 2026 Zakładowi chowu ryb w Oparach jednorazowej subwencji w kwocie 5000 koron, dzięki czemu urządzenie zakładu tak dziś uzupełniono, że zakład ten będzie mógł już w krótkim czasie przynieść krajowi znaczny pożytek. Kierownictwo fachowe zakładu oddał Wydział krajowy reskryptem z dnia 4. stycznia 1900 l. 54.640 swemu referentowi dla spraw rybactwa.

Pierwszy rok istnienia zakładu udowodnił, że warunki lokalne zakładu jako też urządzenia odpowiadają w zupełności celowi. — Otrzymany w tym roku narybek pstrąga w ilości 26.000 sztuk, odpowiedział wszelkim oczekiwaniom i wpuszczony został do górnego biegu dopływów rzeki Stryja. W roku zeszłym prowadzono w zakładzie chów sandacza, pstrąga i karpia, w tym roku zaś przybędzie chów siei i okonia amerykańskiego. Głównem zadaniem zakładu, ze względu na jego położenie i warunki lokalne, będzie chów *sandacza i siei*, ryb nadzwyczaj cennych dla gospodarstwa rybnego, których ikry i narybku nikt obecnie u nas w kraju nie produkuje. Prócz tego produkować będzie zakład ikrę i narybek pstrąga, a także narybek i tarlaki karpia, te ostatnie jednak w małej tylko ilości.

Na popstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 19. marca 1901 L. W. 17.892 o popieraniu gospodarstwa rybnego przyjmuje Sejm do wiadomości.

II. Sejm uchwała załączony % projekt ustawy wprowadzającej zmiany i uzupełnienia do ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 (Dz. ust. kraj. Nr 37 z roku 1890).

III. Sejm, ponawiając swoje uchwały z dnia 3. lutego 1896, 10. lutego 1898 i 21. marca 1899, wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył utworzenie rewirów rybackich na rzekach krajowych w myśl ustawy o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 (Dz. u. kr. Nr. 37 z r. 1890).

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wziął w obronę prawa własności a w szczególności prawa rybołówstwa gmin położonych nad Białką tatrzańską, Dunajcem i Popradem uszczuplone wskutek nowego wyznaczenia granicy państwa.

Zarazem wzywa Sejm c. k. Rząd, by wziął w obronę rybaków wykonujących rybołówstwo na granicznej przestzeni rzeki Wisły i w drodze dyplomatycznej upomniał się u rządu rosyjskiego, by neutralność pasu granicznego, w danym wypadku koryta Wisły, przez graniczną straż rosyjską szanowaną była.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z mocy obowiązujących ustaw wydał odpowiednie zarządzenia zdolne zapobiedz zanieczyszczeniu wód płynących odpadkami fabrycznymi (rafineryi i kopalni nafty, papierni, tartaków i t. p.), które zatruwają wody płynące i czynią je niezdatnymi do hodowli ryb.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Mieczysław Onyszkiewicz w. r.
Członek Wydziału krajowego.

U s t a w a

z dnia wprowadzająca zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień ustawy krajowej o rybołówstwie z dnia 31. października 1887 Dz. u. i rozp. kraj. Nr. 37 z roku 1890.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam na podstawie postanowień zawartych w ustawie państwowej z dnia 25. kwietnia 1885 r. Dz. u. p. L. 58 o uregulowaniu rybołówstwa na wodach krajowych, co następuje:

Art. I.

Postanowienia §§. 3., 9., 11., 13., 15., 20., 21., 25., 27., 32., 54., 57., 59., 63., 64., 66., 67., 69., 80. i 85-go ustawy krajowej z dnia 31. października 1887 r. (Dz. u. i roz. kr. Nr. 37 z roku 1890) w dotychczasowem brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 3.

W granicach tej ustawy rozumieć należy przez sztuczne przekopy w przeciwstawieniu do naturalnych takie budowle wodne, któremi wodę odwróconą od swego biegu zapomocą stałych umyślnych przyrządów (śluz, jazów i t. p.) prowadzi się do jakiegoś specjalnego użytku.

Przez sztuczne zbiorniki wody w przeciwstawieniu do naturalnych, rozumieć należy takie budowle, wskutek których woda z opadów atmosferycznych albo z dopływów nie mających z natury swej znaczenia dla gospodarstwa rybnego, gromadzi się w miejscu do tego urządzonem (w stawie) itp.

Nie będzie natomiast uważane za sztuczny przekop łożysko wody naturalnej płynącej, chociażby zostało wzmocnione lub w kierunku swoim zmienione przez roboty regulacyjne (urządzenia odprowadzające wody, przekopy itp.). Tak samo naturalne zbiorniki wody u brzegów, chociażby zostało uregulowanem, nie będzie uważane za zbiornik sztuczny.

§. 9.

Polityczna władza krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym podzieli wody bieżące razem z temi dawnymi łożyskami

i odnogami, które z niemi łączą się chociażby peryodycznie w sposób dla przepływu ryb przydatny na rewiry rybackie, tj. na takie nieprzerwane przestrzenie wód, które się nadają do skutecznego chowu ryb właściwych danej wodzie i wogóle do prowadzenia prawidłowego gospodarstwa.

Rewiry rybackie powinny być tylko tak wielkie, jak tego wymaga konieczna potrzeba prawidłowego zagospodarowania danych wód.

Zbiorniki wody (§ 3.) wraz z łączącą się ze zbiornikiem i tem samem prawem rybołówstwa objętą przestrzenią strugi, może polityczna władza krajowa przy tworzeniu rewirów uznać za samostne okręgi gospodarcze, stanowiące oddzielne rewiry.

Tworzenia rewirów należy zaniechać z tych wód, które ze względu na swoją stałą właściwość nie mają znaczenia dla żadnej gałęzi rybactwa.

Każdocześni właściciele prawa rybołówstwa (§. 5.) w utworzonych rewirach są współwłaścicielami rewiru.

§. 11.

Jeżeli jedno prawo rybołówstwa, — bez względu na to, czy ono znajduje się w posiadaniu wyłącznem jednej osoby lub w posiadaniu wspólnem kilku osób — obejmuje cały rewir, to rewir taki na żądanie uprawnionego uznać należy na czas trwania owego stosunku za rewir własny, t. j. za taki rewir rybacki, w którym gospodarstwo rybne służy osobie posiadającej prawo rybołówstwa pod warunkiem przestrzegania ogólnych przepisów ustawy i szczególnych postanowień następującego §. 12.

Jeżeli w związku z takim rewirem zostają przekopy, które w myśl §. 10. wbrew woli uprawnionych do rewiru rybackiego wogóle nie mogą być wcielone, to okoliczność ta nie uchyla prawa żądania, ażeby rewir ten uznany był za rewir własny.

Gmina albo osada chociażby nawet w rewirze rybackim sama tylko była uprawnioną do rybołówstwa, nie może rościć pretensyi do uznania rewiru jej za rewir własny.

§. 13.

Właściciel rewiru własnego jest obowiązany, na żądanie c. k. Namiestnictwa, przyjąć do swego rewiru i odpowiednio zagospodarować także wody sąsiednie, które same dla siebie nie mogą tworzyć odrębnego rewiru rybackiego, ani też ze względu na swoje położenie nie mogą być przyłączone do innego rewiru rybackiego.

Za to obowiązany będzie właściciel rewiru własnego płacić właścicielom rybołówstwa na tych przyłączonych wodach, rocznie pewne przez polityczną Władzę wspólnie z Wydziałem krajowym oznaczone odszkodowanie.

§. 15.

W każdym z osobna rewirze dzierżawnym będzie rybołówstwo przez polityczną Władzę powiatową bez rozdziału w przestrzeni lub innego jakiegokolwiek podziału oddane w dzierżawę w drodze publicznie rozpisanej mającej pertraktacji ofertowej temu oferentowi, który ze względu na swe osobiste uzdolnienie i ze względu na postawioną przez niego ofertę przedstawi się jako względnie najlepszy dzierżawca.

Gminy albo osady nie będą dopuszczone do dzierżawy, a każde obejście tego zakazu pociąga za sobą odjęcie wydzierżawionego rybołówstwa.

Licytacja na dzierżawę prawa rybołówstwa w rewirach dzierżawnych musi być ogłoszoną najmniej na 14 dni przed terminem licytacji w dzienniku urzędowym i przez obwieszczenie w gminach nadbrzeżnych, przyczem podaną być winna cena wywołania, wysokość wadyum i rozciągłość rewiru rybackiego.

Czas trwania dzierżawy wynosi dziesięć lat. Okres dzierżawy może polityczna władza powiatowa przedłużyć raz tylko najwyżej na dalszych dziesięć lat bez ponownego postępowania ofertowego, jeżeli dzierżawca zobowiązaniom swoim punktualnie i zupełnie zadość uczynił, jeżeli nie dopuścił się żadnego przekroczenia tej ustawy, jeżeli czynsz dzierżawny na dalszy okres dzierżawy przynajmniej o 200% podwyższy, wreszcie pod tym warunkiem, jeżeli po upływie czasu dzierżawy nie nastąpi zmiana rewiru samego w myśl §. 19.

Żądanie takie może dzierżawca postawić dopiero w ostatnim roku dzierżawy, a musi je wnieść co najmniej na trzy miesiące przed upływem czasu dzierżawy.

§. 20.

Czynsz dzierżawny za rewir dzierżawny przypada właścicielom prawa rybołówstwa (współwłaścicielom rewiru) w danym rewirze w miarę rozciągłości ich wód rybnych do rewiru wcielonych, gdyby jednak wymiar ten według zachodzących okoliczności nie był słusznym, pojedyncze udziały w wydzierżawionem rybołówstwie, a zatem i pretensje do kwot czynszu dzierżawnego należy obliczyć w inny odpowiedni sposób.

Dzierżawca winien w terminie płatności odpowiednie kwoty czynszu dzierżawnego składać w c. k. politycznej władzy powiatowej, która na zasadzie bądź to zawartej ugody, bądź prawomocnego orzeczenia politycznej władzy krajowej co do rozdziału czynszów (§. 21.), bądź też na podstawie odnośnego wyroku sądowego (§. 21.) rozdzieli je pomiędzy uprawnionych, ewentualnie złoży do depozytu sądowego (§. 21.).

§. 21.

Po przeprowadzeniu podziału danego dorzecza na rewiry rybackie wyznaczy polityczna władza powiatowa współwłaścicielom rewiru (§. 9.) stosowny, a nie dłuższy jak dwumiesięczny termin, do zawarcia i przedłożenia ugody co do udziału poszczególnych uprawnionych w czynszu dzierżawnym.

Jeżeli ugoda w wyznaczonym terminie do skutku nie przyjdzie, wówczas polityczna władza krajowa, na podstawie przeprowadzonego dochodzenia oceni wartość prawa rybołówstwa każdego z współwłaścicieli rewiru (§. 9.) a na podstawie tego ocenienia obliczy wyrażony w procentach udział poszczególnych właścicieli prawa rybołówstwa w czynszu dzierżawnym.

Dla ułatwienia tych dochodzeń obowiązany jest każdy właściciel prawa rybołówstwa (§. 5.) dostarczyć w odpowiednim czasie władzom politycznym potrzebnych do ocenienia wartości prawa rybołówstwa zgodnych z prawdą dat i wyjaśnień.

Współwłaściciele rewiru, którzy nie zgadzają się na przeprowadzony przez władze polityczne rozdział czynszu dzierżawnego, mogą dochodzić pretensji swoich w drodze prawa, jeżeli w terminie przez polityczną władzę na ten cel wyznaczonym pisemnie zawiadomią polityczną władzę powiatową o wniesieniu do sądu próśby o ponowne przeprowadzenie rozdziału czynszu.

W wypadku tym czynsz dzierżawny, o ileby sporem był objęty, składanym będzie w terminach płatności aż do ukończenia sporu do Sądu pierwszej instancji, który do rozstrzygnięcia sporu jest rzeczowo właściwym, a w miejscu siedziby władzy politycznej powiatowej się znajduje.

Sąd po wysłuchaniu interesowanych określi pytania, które przed wydaniem złożonych pieniędzy uprawnionym rozstrzygnięte być muszą, oznaczy strony, które w przeprowadzić się mającym sporze wystąpić mają jako powód i ustanowi termin do wniesienia pozwu. Zaniedbanie terminu wyznaczonego do wniesienia pozwu pociąga ten skutek za sobą, że strona opieszala nie może stawiać żadnych przeszkód wydania spornej kwoty stronom przeciwnym.

Przy wydaniu orzeczenia według powyższych postanowień, jako też przy załatwianiu wytoczonych sporów choćby one nie podlegały postępowaniu w sprawach drobiazgowych według ustawy z 27. kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 66.), sędzia nie jest związany ustawowymi prawidłami dowodowymi, lecz rozstrzygać ma według własnego przekonania, nabytego przez sumienne zbadanie dostarczonych środków dowodowych (§. 3. ust. państw.).

§. 25.

Członków Wydziału i ich zastępców wybierać będą właściciele rewirów własnych jakoteż współwłaściciele i dzierżawcy rewirów dzierżawnych w tym okręgu, dla którego Wydział ma być zaprowadzony, przyczem każdej z tych osób przyznaje się jeden głos.

Obszary dworskie i gminy głosują przez swych pełnomocników.

Wybór odbywa się za pomocą pisemnego głosowania zśród uprawnionych, albo z poza ich grona względną większością głosów na lat dziesięć.

Polityczna władza krajowa zarządzi wybory zaraz po utworzeniu rewirów i po ich wydzierżawieniu na odnośnem dorzeczcu lub większej przestrzeni wodnej.

Zastępców powołuje do Wydziału polityczna władza krajowa w miarę, jak miejsca członków się opróżnią.

§. 27.

Do obowiązków Wydziału rewiru rybackiego należy w granicach określonego mu w §. 24. ogólnego zadania w szczególności:

1. Utrzymywanie w ewidencji kaźdocześnie istniejących rewirów własnych i dzierżawnych, ich posiadaczy względnie dzierżawców, czynszów dzierżawnych za rewiry dzierżawne, a co do rewirów własnych kwot przyjętych w miejsce czynszów dzierżawnych w myśl §. 22. Dat potrzebnych w tej mierze udziela władze politycznej Wydziałowi na jego żądanie.

2. Pobór, względnie ściąganie taks rewirowych w myśl §. 23, wydawanie książeczek rybackich i pobór należytości za nie w myśl §. 66., zarząd funduszków powstałych z tego źródła, jakoteż z kar pieniężnych i innych możliwych dochodów.

3. Zarządzenie tępienia zwierząt szkodliwych dla rybołóstwa, z przestrzeganiem istniejących w tej mierze przepisów, wzywianie interwencji właściwych władz w wypadkach niedozwolonego zanieczyszczenia albo innego, niedozwolonego dla rybołóstwa szkodliwego użytkowania z wody, jakoteż w wypadkach niezgodnego z ustawą wykonywania rybołóstwa i niezastosowania się wogóle

do postanowień tej ustawy, hodowanie i wypuszczanie narybku, urządzanie tarlisk i przepławek. Zadania te Wydziału rewiru rybackiego bynajmniej jednak nie odejmują pojedynczym uprawnionym do rybołówstwa ich prawa strzeżenia własnych interesów w oznaczonych kierunkach, stosownie do odnośnych ustaw.

4. Zwiedzanie wód rewirowych celem zbadania stanu ryb, przeszkód w odpowiednim rozwoju tego użytkowania i potrzebnych w tym celu wspólnych środków; przy tem badaniu posiadacze praw rybołówstwa na wodach rewirowych wspierać winni według możliwości Wydział i jego organa.

Do wypełnienia swego zadania Wydział przyjąć może siły pomocnicze kontraktowo, za wypowiedzeniem, oraz ustanowić organa nadzorcze, które mieć będą prawa i obowiązki przyznane §. 68. i 79. straży rybackiej i organom powołanym do czuwania nad przestrzeganiem przepisów tej ustawy.

§. 32

Uskutecznione przez polityczną władzę krajową rozgraniczenie rewirów ogłoszone będzie w miarę, jak dla pojedynczych dorzeczy dokonane zostanie, w dzienniku urzędowym i przez obwieszczenia w nadbrzeżnych gminach z podaniem podziału na rewiry własne i dzierżawne (§§. 11 i 14) oraz z uwagą, że zażalenia przeciw temu rozgraniczeniu wniesione być mogą w ciągu dni 60 do politycznej władzy powiatowej, celem przedłożenia ich politycznej władzy krajowej i zasiągnięcia decyzji Ministerstwa rolnictwa.

Gdy podział danego dorzecza na rewiry rybackie stanie się prawomocnym, ogłoszonym będzie w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

§. 54.

Polityczna władza krajowa ustanowi i obwieści, jakich ryb w pewnych czasach lub poniżej pewnej miary ani łowić, ani przenosić lub przewozić, ani sprzedawać lub w gospodach publicznych podawać nie wolno a zakaz ten, o ile nie dotyczy ryb określonych w §. 63, rozciąga się na odnośne gatunki ryb, bezwzględnie na ich pochodzenie i tyczy się także tego zapasu ryb, który handlarze ryb w sklepach lub przy nich w lodowniach, naczyniach i t. d. trzymają.

§. 57.

Dynamitu i innych materyi eksplodujących, dalej rybiej trutki, wroniego oka i innych podobnych środków odurzających do połowu ryb używać nie wolno.

Nie wolno również łowić ryb w nocy bez względu na sposób połowu — jako też nie wolno łowić ryb ością.

W razie udowodnionej, a jeżeli dla odnośnej wody istnieje Wydział rewiru rybackiego, przez tenże Wydział potwierdzonej konieczności użycia do połowu środków eksplodujących, lub też wykonywania na pewnych przestrzeniach wód i w pewnych porach roku połowu ryb w nocy, może polityczna władza krajowa udzielić do tego wyjątkowo pozwolenia. Tego rodzaju pozwolenie nie może jednak dozwalać na połów ryb przy świetle.

§. 59.

W toku wód płynących i przy ich ujściu do innej stojącej lub płynącej wody nie wolno ustawiać dla połowu ryb stałych

przyrządów (lasek, odjazek, ogródków, koszar i t. p.). a to bez względu na materyał, z jakiego przyrządy te skonstruowano i bez względu na ich wymiary.

Zakaz ten nie odnosi się do przyrządów rybołowczych ze sieci, które wstawia się w czasie połowu ryb celem zamknięcia przestrzeni wody i które się zaraz po wyciągnięciu ryb usuwa.

Na prośbę uprawnionego do wykonywania rybołówstwa, a gdyby na odnośnej wodzie istniał Wydział rewiru rybackiego, za tegoż zgodą, lub też na wniosek Wydziału rewirowego może polityczna władza krajowa oznaczyć wody, na których dozwolonym będzie, za każdorazem zezwoleniem politycznej władzy powiatowej ustawiać i do połowu ryb używać stałych przyrządów (lasek i t. p.), które jednak w żadnym razie nie mogą sięgać poza połowę szerokości głównego prądu danego łożyska wody. Szerokość tę wymierzyć należy przy zwykłym niskim stanie wody pod kątem prostym.

Takie stałe przyrządy do połowu ryb umieszczone od jednego lub obu brzegów muszą mieć odstęp od siebie odpowiadający najmniej połowie szerokości łożyska wody, według powyższego wymiaru.

§. 63.

Powyższe postanowienia co do czasu ochrony, minimalnej miary i zakazów łowienia (§§. 54—62) nie stosują się do stawów i do innych zbiorników wody, założonych dla hodowli ryb, a nie włączonych do związku wód rewirowych, bez względu na to, czy one z inną wodą są, lub nie są połączone.

Ryby takich zakładów dla chowu ryb (stawów, sadzawek itp.) mogą być również bez względu na czas ochrony i miarę przewożone, sprzedawane i w gospodach podawane, pod warunkiem, że pochodzenie tych ryb udowodnione będzie odpowiednim certyfikatem wystawionym przez właściciela zakładu.

§. 64.

Polityczna władza krajowa może zarządzić, jeżeli to ze względu na stosunki rybackie okaże się potrzebnem, ażeby sprzedawać wolno było tylko ryby, których pochodzenie każdorazowo stwierdzonem będzie odpowiednim certyfikatem, wystawionym przez uprawnionego do rybołówstwa.

§. 66.

Kto wykonywa rybołówstwo po za ogrodzonymi miejscami, musi posiadać poświadczenie uprawnienia do rybołówstwa na odnośnej wodzie i poświadczenie to okazać organom nadzorczym na żądanie.

Poświadczenie takie dla posiadacza lub dzierżawcy wody rybnej jak również dla jednego lub dwóch jego zastępców w każdym rewirze stanowi „karta rybacka“, która wystawioną ma być zawsze na nazwisko przez polityczną władzę powiatową, a to: dla posiadacza na czas nieograniczony z zastrzeżeniem zwrotu w razie pozbycia się lub wydzierżawienia wody rybnej, dla dzierżawcy na czas trwania dzierżawy, z zastrzeżeniem zwrotu z ustaniem dzierżawy a dla zastępców tak posiadaczy jak i dzierżawcy na każdy rok kalendarzowy.

Inne osoby, które za opłatą lub bezpłatnie przypuszczone będą do łowienia ryb na jednej lub kilku obcych wodach rybnych, muszą się zaopatrzyć w wystawioną na nazwisko „książeczkę ry-

backą“, w której właściciel lub dzierżawca wody rybnej poświadczy przypuszczenie do łowienia ryb i czas trwania tego pozwolenia.

Książeczkę rybacką wydawać będzie Wydział rewiru rybackiego na trzy lata za opłatą należności w kwocie pięciu złotych (dziesięciu koron).

Formularze kart i książeczek rybackich ustanowi i obwieści polityczna władza krajowa.

§. 67.

Uprawnieni do rybołówstwa mogą swoim organom nadzorczym ustanowionym dla ochrony innych interesów, mianowicie gałęzi gospodarstwa rolnego lub lasowego łącznie z polowaniem, poruczyć także nadzór i ochronę rybactwa, i żądać w tym celu potwierdzenia ich przez polityczną Władzę powiatową oraz zaprzysiężenia według roty, przez polityczną Władzę krajową przepisać się mającej.

Uprawnieni do rybołówstwa a także i Wydział rewirowy mogą również żądać osobnego zatwierdzenia i zaprzysiężenia organów straży rybackiej, jeżeli organa te posiadają warunki, przepisane dla straży polowej.

§. 69.

Wykonywanie tej ustawy w wypadkach nie podpadających pod przepisy karne, należy, o ile zawarte w niej postanowienia nie oznaczają wyraźnie innej kompetencji, do władz politycznych. Władze te mają przytem, o ile idzie o kwestye fachowe, wysłuchać opinii rzeczoznawców. Jeżeli Wydział rewiru rybackiego nie występuje sam jako strona, orzeczenie jego w kierunku fachowo rybackim należy uważać za opinię wystarczającą bez dalszego wysłuchania rzeczoznawców.

Polityczna władza krajowa wydaje rozporządzenia ustawą tą kompetencji jej zastrzeżone, w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Gdyby przy wydawaniu rozporządzeń i orzeczeń, które w myśl postanowień tej ustawy (§. 9. i §. 69.) wydane być mają przez polityczną władzę krajową w porozumieniu z Wydziałem krajowym, z powodu różnicy zdań do porozumienia przyjść nie mogło — wówczas rozstrzyga c. k. Ministerstwo rolnictwa.

Przy wydawaniu takich zarządzeń, w których ze względu na położenie lub rozmiar wody koniecznym lub wskazanem jest działanie w porozumieniu z innymi krajami lub państwami, należy porozumieć się z właściwą władzą kraju sąsiedniego, względnie co do obcego państwa odnieść się po zarządzenie do Ministerstwa rolnictwa.

Władze polityczne mają w sprawach rybackich wzywać pomocy szczególnie przydzielonych im organów policyi lasowej (krajowych inspektorów lasowych, techników lasowych i nadzorców lasowych w powiatach), które są obowiązane w objazdach swoich i obchodach zwracać uwagę także na stosunki rybactwa i przedkładać na tej podstawie sprawozdania i wnioski. Bliższe przepisy o właściwości władz i o postępowaniu mieszczą się w następującym §. 70., o ile idzie o stosunek rybactwa do takich spraw, które w głównych zasadach uregulowane są ustawą wodną, lasową lub przepisami o żegludze i spławianiu, o ile zaś idzie o inne kwestye rybackie, w §§. 71—78.

§. 80.

Przekroczenia tej ustawy i przepisów lub odrębnych zarządzeń na jej podstawie wydanych, łącznie z zarządzeniem zamknięcia przekopów w myśl §, 10, al. 2 i §. 39. karać będzie, o ile powszechna ustawa karna nie znajdzie zastosowania, polityczna władza powiatowa grzywną od 1 do 100 koron, która to grzywna wrazie powtórnego wykroczenia, oraz wtedy, gdy w stanie ryb znaczną wyrządzono szkodę, podwyższoną być może do 200 koron.

W razie niemożności uiszczenia, grzywna zamienioną będzie na karę aresztu, przyczem każdą grzywnę do 10 koron liczyć należy za jeden dzień aresztu, a przy grzywnach powyżej 10 koron za każde dziesięć koron jeden dzień aresztu.

Przy przekroczeniach, które popełnione zostały przez samego uprawnionego do rybołówstwa przy połowie ryb, lub przez handlarzy i właścicieli restauracji wskutek niedozwolonej sprzedaży, albo podawania ryb, orzec należy zarazem konfiskatę ryb złowionych wbrew przepisom, względnie wyłowionych na sprzedaż lub przeznaczonych do podania.

Przy przekroczeniach, które popełniono z użyciem niedozwolonych przyrządów, należy orzec tychże konfiskatę bez względu na to, czy one należą do winnego lub nie należą.

§. 85.

W wypadkach, w których prawo orzeczenia i wymiaru kary za przekroczenia tej ustawy należy w pierwszej instancji do politycznej władzy powiatowej (§. 80.), może ta władza wydać mandat karny bez poprzedniego przesłuchania winnego. Jeżeli zasądzony w przeciągu ośmiu dni wniesie rekurs przeciw zasądzeniu, wówczas stosować należy przepisy ogólnie obowiązujące w administracyjnem postępowaniu karnem.

O karach i połączonych z niemi odszkodowaniach i zwrotach kosztów rozstrzyga w najwyższej instancji Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem rolnictwa.

Art. II.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom rolnictwa, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, handlu i skarbu (§. 10. u. p.).
